

**Spotkanie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Leśnictwa, Ochrony Środowiska
i Tradycji Łowieckich**

Warszawa, Senat RP, 14 marca 2012 roku

W spotkaniu uczestniczyli:

- senatorowie – członkowie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Tradycji Łowieckich: **Stanisław Gorczyca** – przewodniczący Zespołu, **Stanisław Hodorowicz**, **Andrzej Grzyb**, **Jadwiga Rotnicka**, **Marek Konopka**, **Leszek Piechota**, **Alicja Zając** oraz senatorowie **Wojciech Skurkiewicz** i **Przemysław Błaszczyk**.

- **Jerzy Łęcznar**, radca ministra, Zespół ds. Łowiectwa Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska

- **Paweł Mickiewicz**, dyrektor Departamentu Środowiska GDDKiA

- **Dagmara Nowacka**, naczelnik Wydziału Ocen Oddziaływania na Środowisko w Departamencie Środowiska GDDKiA

- z ramienia Komisji Łowieckiej działającej przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Leśnego: **Janusz Mikoś**, przewodniczący Komisji, Nadleśniczy Nadleśnictwa Wejherowo RDLP Gdańsk; **Piotr Beszterda**, główny specjalista Służby Leśnej do spraw łowiectwa w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu; **Paweł Janiszewski**, pracownik Katedry Hodowli Zwierząt Futerkowych i Łowiectwa Wydziału Bioinżynierii Zwierząt na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie; **Wojciech Rembacz**, Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy; **Roman Wasilewski**, główny specjalista do spraw Gospodarki Łowieckiej i Polowań z Wydziału Hodowli Lasu i Gospodarki Łowieckiej RDLP Gdańsk.

- **Marcin Pasternak** – radca prawny Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego

- **Bartłomiej Popczyk** – Kierownik Działu Hodowli PZŁ

- **Paweł Nasiadka** z Zakładu Zoologii Leśnej i Łowiectwa Wydziału Leśnego SGGW.

- **Krzysztof Morow**

- **Bogdan Złotorzyński**, łowczy koła łowieckiego.

Na wstępie senator Stanisław Gorczyca przedstawił treść pisma, jakie w dniu 30 stycznia 2012 roku przewodniczący Komisji Łowieckiej ZG PTL skierował do przewodniczącej

senackiej Komisji Środowiska Pani senator Jadwigi Rotnickiej z apelem o podjęcie dyskusji o polskim łowiectwie.

Program spotkania:

1. Weryfikacja granic obwodów łowieckich i rejonów hodowlanych ze względu na powstające bariery infrastrukturalne.
2. Utrzymanie i monitoring przejść dla zwierzyny.
3. Problem ewidencji zwierzyny, która ginie w wypadkach komunikacyjnych.
- dyskusja
4. Zgodność Prawa łowieckiego z Konstytucją.
- dyskusja
5. Egzamin y łowieckie. Weryfikacja systemu szkoleń dla kandydatów na myśliwych i selekcjonerów.
- dyskusja

6. Podsumowanie

7. Sprawy różne

1. Piotr Beszterda: Weryfikacji granic obwodów łowieckich i rejonów hodowlanych ze względu na powstające bariery infrastrukturalne.

W 2017 roku utracą ważność umowy dzierżawy większości obwodów łowieckich w RDLP w Toruniu. Intensywna budowa nowych dróg oraz modernizacja dróg istniejących wymagać będzie zmian granic obecnych obwodów łowieckich. W związku z powyższym w ciągu najbliższych 5 lat winna nastąpić, po gruntownej analizie warunków środowiskowych sprzyjających zachowaniu trwałości wielu gatunków zwierząt w tym również gatunków łownych, rewizja granic obwodów łowieckich oraz rewizja granic rejonów hodowlanych.

Głosy w dyskusji:

Przedstawiciel Ministerstwa Środowiska zaznaczył, że nie widzi potrzeby ingerencji Ministerstwa w tym zakresie, gdyż temat jest szczegółowo opisany w ustawie Prawo łowieckie. Wskazane są kompetencje i zadania poszczególnych organów.

Głosami przedstawicieli PTL stwierdzono, że podmioty i strony odpowiedzialne za regulację granic obwodów łowieckich, czyli zarządy województw, nie wykazują wystarczającego zaangażowania w powyższe działania.

Padła jednocześnie propozycja, aby senacka Komisja Środowiska zwróciła się do sejmików województw o wyczerpujące informacje w zakresie planowanych działań

wyprzedzających, dotyczących korekty granic obwodów łowieckich i rejonów hodowlanych.

Senator Stanisław Hodorowicz zwrócił się z pytaniem, czy Polski Związek Łowiecki przygotowuje się do nowej sytuacji, gdy w Polsce w 2016 roku nastąpi uwolnienie rynku obrotu ziemią dla obcokrajowców.

Mogą wtedy pojawić się problemy z naruszaniem prawa własności, które w innych państwach jest silnie chronione i przy prowadzeniu ustawowo określonych zadań przez dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich powodować sytuacje konfliktowe.

Z pobieżnej oceny obecnej sytuacji w zakresie współdziałania dużych właścicieli gruntów w Polsce z dzierżawcami obwodów łowieckich pojawiają się sygnały o zdecydowanej negacji prowadzenia gospodarki łowieckiej na gruntach stanowiących ich własność.

Odpowiedź na pytanie nie padła.

2. Wojciech Rembacz, Paweł Mickiewicz: Utrzymanie i monitoring przejść dla zwierzyny.

Rozbudowa sieci dróg w Polsce stawia GDDKiA, jako głównemu inwestorowi inwestycji drogowych w Polsce, zadanie pogodzenia wymogów ochrony przyrody z potrzebami optymalnego planowania i realizacji, a potem utrzymania infrastruktury drogowej. Jest pełna świadomość urzędu, że rozwój sieci komunikacyjnej jest możliwy tylko w poszanowaniu do przyrody, w którą ingeruje.

Proces przygotowania decyzji środowiskowej jest bardzo długi i dokładny, trwa w przypadku dużych inwestycji drogowych około 4 lat.

Przejścia dla zwierząt stanowią łączność pomiędzy dwoma - rozdzielonymi szlakiem komunikacyjnym - płatami środowiska, umożliwiają swobodną migrację i stabilne, nie zakłócone funkcjonowanie populacji

Obecnie na drogach krajowych jest ponad 500 obiektów, które umożliwiają migracje zwierząt (35 - przejścia górne, 90 - przejścia dolne, 370 - przepusty), planowane jest wybudowanie około 70 przejść górnych, 150 dolnych i co najmniej 800 przepustów .

Niezwykle ważnym czynnikiem decydującym o skuteczności przejść jest ich zagospodarowanie i harmonizacja z otoczeniem, tak aby zapewnić ciągłość siedlisk i krajobrazu.

Dotychczas tym problemem zajmowała się wyłącznie GDDKiA.

Obecnie w ramach propagowania dobrych praktyk, kierując się wolą minimalizowania negatywnych oddziaływań współczesnej infrastruktury komunikacyjnej na populacje zwierząt i roślin, w końcowej fazie przygotowania do jest „Porozumienie o współpracy

między GDDKiA Oddział w Bydgoszczy i PGL LP RDLP w Toruniu” ujmujące zagadnienia przejść dla zwierząt. To porozumienie jest początkiem kolejnej i koniecznej fazy działań z inicjatywy GDDKiA oraz Lasów Państwowych, które mają zapewnić właściwą sieć przejść i ich pełne wykorzystanie, oraz zminimalizować skutki fragmentacji środowiska wynikającego z budowy dróg.

Głosy w dyskusji:

- Polski Związek Łowiecki, dostrzegając od dawna problem, od kilku lat przygotowuje porozumienie o współpracy z GDDKiA w zakresie opiniowania projektów przejść dla zwierzyny.

Uczestnicy zwrócili uwagę na małe zaangażowanie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w procedurę projektowania, zagospodarowania i monitoringu przejść dla zwierzyny powstających przy budowie dróg ekspresowych i autostrad.

Przedstawiciele GDDKiA oraz PZŁ zauważyli, że w mediach pojawiają się zdjęcia dróg gospodarczych, które służą także do przejść zwierzynie, przedstawianych jako typowe przejścia dla zwierząt. Jest to negatywne zjawisko. Za mało jest informacji zwrotnej do mediów.

Zauważono także, że w naszym prawodawstwie nie ma wytycznych, jakie kryteria spełniać powinny przejścia dla zwierząt, GDDKiA opiera się tutaj o dobre praktyki z krajów Europy zachodniej.

3. Janusz Mikoś: Problem ewidencji zwierzyny, która ginie w wypadkach komunikacyjnych.

Obecnie żadna instytucja, poza częściowo nadleśnictwami, nie gromadzi informacji o zwierzynie, która ginie na polskich drogach. Nadleśnictwa zbierają informacje o gatunkach łownych (jelenie, daniel, sarny i dziki, bez zwierzyny drobnej) by zdjąć sztuki, które giną w wypadkach, z planów odstrzału – stosowane są odpowiednie procedury. W przypadku gatunków chronionych brak jest procedur i nikt tego nie ewidencjonuje.

Niektóre dane ma także policja (gdy jest wezwanie do wypadku), ale nikt nie zestawia tych danych w skali kraju, a problem jest bardzo istotny. Istniejące drogi są remontowane, a co za tym idzie szybsze, wzrasta ruch samochodowy, przybywa dróg ekspresowych. Na terenie tylko dwóch nadleśnictw (Wejherowo i Gdańsk) rocznie ginie około 160 sztuk zwierzyny grubej - jelenie, daniel, sarny i dziki.

Zgodnie z ustawą Prawo łowieckie zwierzęta łowne są własnością Skarbu Państwa. Weryfikacji zapisów ustawowych wymaga jednoznaczne wskazanie reprezentanta Skarbu Państwa, lub wskazania instytucji, która mogłaby zająć się zwierzyną, która wdziera się do miast i uczestniczy w wypadkach komunikacyjnych. Gminy mając niejasne przepisy nie chcą się tym problemem zajmować. Poszkodowani kierowcy nie mają gdzie dochodzić

roszczeń, chyba że nie było na drodze ustawionego znaku ostrzegawczego (roszczenie do zarządcy drogi) lub zwierzyna wtargnęła na drogę w wyniku pędzenia na polowaniu zbiorowym (roszczenie do zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego).

Proponowane rozwiązania to:

- Wprowadzić dodatkowe ubezpieczenie w ramach OC lub coś pomiędzy OC i AC z tytułu kolizji ze zwierzyną dziko żyjącą (rozwiązanie stosowane w Niemczech). Ubezpieczyciel miałby obowiązek przekazywania danych o kolizjach ze zwierzyną łowną do nadleśnictw, a chronioną do RDOŚ.

- Zobowiązać zarządców dróg do ewidencjonowania i sprzątania tusz zwierząt ginących w wypadkach oraz do przekazywania tych danych jak wyżej.

Głosy w dyskusji:

Utworzenie takiej ewidencji jest o tyle ważne, że zwierzę padłe w kolizji komunikacyjnej powinno być „odjęte” z planu odstrzału.

(w trakcie dyskusji przewodniczenie obradom przejął senator Stanisław Hodorowicz)

Polski Związek Łowiecki nie prowadzi ewidencji zwierząt, które giną w wypadkach komunikacyjnych. Nie ma żadnych danych o kolizjach ze zwierzyną drobną, gdyż powodują małą szkodę w majątku i nikt ich nie zgłasza. Chodzi tu o bobry, wydry, norki itp.

Pojawiają się także spory co do własności padłej zwierzyny - kto powinien padlinę usunąć.

W dyskusji dotyczącej liczebności populacji zwierząt senator Andrzej Grzyb zaproponował, aby zaapelować do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, aby wycofał negatywną opinię do zaproponowanego przez Ministra Środowiska moratorium na odstrzał kuropatwy i zająca.

(przewodniczenie obradom przejął ponownie senator Stanisław Gorczyca)

4. Roman Wasilewski: Zgodność ustawy Prawo łowieckie z Konstytucją RP.

Zastrzeżenia zgodności dotyczą zapisów: art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 1 i ust. 2 pkt 1, a także art. 42 ust. 10 ustawy Prawo łowieckie - dotyczących obowiązkowej przynależności do PZŁ i powiązanego z tą przynależnością prawa do wykonywania polowania - z art. 58 ust. 1 Konstytucji RP.

Dodatkowe zastrzeżenia dotyczą zapisów art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 34 ust. 6 z art. 2 Konstytucji RP (zapisy odnoszące się do sądownictwa łowieckiego).

Zwrócono również uwagę na dyskryminujący charakter zapisów art. 42a ust. 1 i art. 43 ust. 1 ustawy PŁ dotyczący myśliwych krajowych w stosunku do myśliwych-cudzoziemców, a także na naruszanie prawa własności gruntów bez należytej rekompensaty dla właścicieli gruntów (naruszenie zapisów art. 64 ust. 2 Konstytucji RP).

Głosy w dyskusji:

Krzysztof Morow zwrócił uwagę na artykuł 43 ust. 3 ustawy łowieckiej, który zgłaszany jest przez niektórych ekspertów jako niezgodny z ustawą zasadniczą.

Uczestnicy zgodzili się, że opinii co do niezgodności Prawa łowieckiego z Konstytucją jest wiele, są to często opinie sprzeczne.

Radca Marcin Pasternak zaproponował, aby w tej sytuacji, zgłosić zapisy ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, który jednoznacznie wskaże na zgodność lub nie poszczególnych zapisów ustawy z Konstytucją.

Zastrzeżenia postanowień ustawy dotyczyły między innymi obowiązku przynależności do PZŁ, aby posiadać prawo do wykonywania polowania. Radca Marcin Pasternak porównał członkostwo w Polskim Związku Łowieckim z członkostwem w korporacjach zawodowych i prawem do wykonywania zawodu, co jest w Polsce powszechną zasadą.

Senatorowie zauważyli jednak, że łowiectwo jest dziedziną hobby, a nie zawodem regulowanym.

Bogdan Złotorzyński zaapelował do Ministerstwa Środowiska, aby wykazało większe zainteresowanie tym, aby myśliwych w Polsce przybywało, co przekłada się także na większe dochody do budżetu.

5. Paweł Janiszewski: szkolenia i egzaminy łowieckie.

Poziom szkoleń powinien być poszerzony o dodatkową wiedzę przyrodniczą. W innych krajach Europejskich (jako przykład podaje się Czechy, Francję, Niemcy) myśliwi mają lepszą wiedzę biologiczną i przyrodniczą.

Zasugerowano możliwość wprowadzenia konkurencyjnych „szkółek łowieckich”, swego rodzaju otwarcie możliwości prowadzenia kursów łowieckich przez komercyjne podmioty.

Zwrócono także uwagę, że zagraniczny myśliwy, chcący polować w Polsce niekomercyjnie, jest traktowany gorzej od polskich kolegów chcących polować zagranicą. Musi on zdawać polski egzamin łowiecki w języku polskim. To sugeruje, że PZŁ nie ufa organizacjom łowieckim z innych krajów w kwestii dobrego przygotowania ich członków do polowania.

Głosy w dyskusji:

Bartłomiej Popczyk zauważył, że wprowadzenie konkurencji w zakresie szkoleń łowieckich nie poprawi ich jakości, a o wyborze jednostki prowadzącej szkolenia decydować będzie cena, nie oferowana jakość nauczania.

Paweł Nasiadka, zauważył, że dyskusja o systemie szkoleń przekłada się na dyskusję o modelu polskiego łowiectwa - czy ma to być działalność oparta na tradycji i zarządzaniu przyrodą czy tylko umiejętność wykonywania polowania i posługiwania się bronią.

Niekorzystne dla łowiectwa jest to, że jedna organizacja przeprowadza szkolenia, prowadzi egzaminy oraz decyduje o członkostwie w PZŁ, a więc o prawie do wykonywania polowania.

Padła propozycja, aby egzamin łowiecki był egzaminem państwowym, podobnie jak jest w przypadku egzaminu na prawo jazdy.

PODSUMOWANIE

Senator Stanisław Gorczyca poinformował, że jeden z zaproponowanych przez PTL tematów już w kwietniu lub maju będzie podjęty przez senacką Komisję Środowiska. Zaplanowane jest posiedzenie pod hasłem „Gospodarowanie populacjami zwierząt dziko żyjących w obliczu fragmentacji środowiska wynikającego z budowy dróg”.

Senator zaprosił do czynnego udziału w tym posiedzeniu przedstawicieli PTL.

Prezydium Zespołu przedstawi propozycję do prezydium Komisji Środowiska o podjęciu kolejnych tematów zgłaszanych przez PTL.

SPRAWY RÓŻNE

- Senator Stanisław Gorczyca przedstawił inicjatywę Koła Łowieckiego nr 31 w Warszawie o wpisaniu polskiego łowiectwa na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO. Paweł Janiszewski obiecał przekazać informację o procedurze, jaką przeszli już Czesi, którzy także podjęli próbę wpisania elementów czeskiego łowiectwa na listę UNESCO.

- Senator Stanisław Gorczyca poinformował, że na kwiecień planowane jest posiedzenie sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, na którym rozpatrywana będzie „Informacja na temat szkód wyrządzanych przez zwierzęta objęte ochroną gatunkową”. Szczególna uwaga została tam zwrócona na szkody wyrządzone przez bobra. Problem populacji bobra może niedługo mocno dotyczyć myśliwych.

Paweł Janiszewski zauważył, że już dwa lata temu została wykonana ekspertyza, której był współautorem, dotycząca obecnego stanu bobra w Polsce oraz propozycji gospodarowania jego populacją. Stwierdził też, że głównym problemem jest brak rzetelnej oceny liczebności populacji bobra. Ministerstwo Środowiska nie opiera się na badaniach

naukowych, a do roczników statystycznych podawana jest liczebność systematycznie powiększana o określony procent przyrostu.

Przedstawiciel Ministerstwa Środowiska nie odniósł się do tej informacji.

Na tym spotkanie się zakończyło.